GAZETA KRAKOWSKA

Nro 20.

Z KRAKOWA DNIA 9. MARCA 1814 Roku WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 1 Marca.

Rada Naywyższa tymczasowa Xięstwa Warszawskiego.

Z powodow w Uchwale swey pod datą 29 Stycznia r. b. wyrażonych, postanowiła i stanowi:

Art. 1. Zawieszenie exekucyi podatkow do 1 Czerwca r. z. zaległych, Uchwałą z dnia 27 Stycznia r. b. w pismach publicznych ogłoszone, przedłuża się do 1go Maia r. b.

Art. 2. Wykonanie powyższego postanowienia Rada Naywyższa Dyryguiącym Ministeryami Spraw wewnętrznych i Skarbu poleca, którzy stosownie do Władz podległych wydadzą w tey mierze dyspozycye, a nadto, toż postanowienie dla wiadomości publiczney w gazetach umieścić rozkażą. — Działo się w Warszawie na sessyi d. 25 Lutego 1814.

(Podp.) *Xże Lubecki.*

Zgodno z Oryginałem.

C. Dobrzycki.

Dyrekcya Ministeryi Spraw Wewnętrznych.

W skutek uchwały Rady Naywyższey Tymczasowey Xięstwa Warszawskiego z dnia 22 b. m. i r. która chcąc zapewnić z iedney strony żywność i furaże dla woyska w Xięstwie Warszawskiem, z drugiey zaś podać sposobność Kontrybuentom uiszczania się w należnościach przypadaiących Skarbowi z rożnych wpływow, podaie do wiadomości co następuie.

Art. [1.] Wszyscy Dzierżawcy Dóbr narodowych, którzy dotąd Skarbowi są winni Raty z dzierżaw przypadaiące, mogą się w połowie z nich uiścić w produktach, a to podług ceny i w sposob, iak się poniżey opowie: tę ieszcze Dzierżawcom zastrzegaiąc dogodność, iż który z nich przez antycypacyą połowę roczney dzierżawy w produktach do magazynow odstawi, przez to samo uważany będzie iako utrzymuiący się przy Kontrakcie, i podobne kwity magazynowe w połowie opłaty dzierżawy co rok następny pro persoluto przyiętemi mu zostaną.

Art. 2. Wszyscy Dzierżawcy Dóbr Koronnych i Dóbr skonfiskowanych, maią rownież prawo uiszczania się produktami Skarbowi, iak się powiedziało w Artykule pierwszym o Dzierżawach Dóbr Narodowych, z tą iednakże rożnicą, iż Dzierżawcy Dóbr Koronnych dwie trzecie części przypadaiącey od nich należytości, Dzierżawcy zaś Dóbr skonfiskowanych ie-

dnę trzecią część teyże należytości, w produktach za Raty zaległe i bieżące od nich przypadaiące złożyć są mocni, i w podobneyże proporcyi na rok następny w produktach uiścić się mogą, ieżeli chcą korzystać z utrzymania się przez to samo przy kontraktach.

Art. 3. Wszyscy posiadacze dzierżaw wieczystych, Dóbr prawem emfiteutycznem, lub dożywotniem puszczonych, równie i Dóbr dawniey Kraiowych prawem szlacheckiem rozdarowanych, mogą uiścić się Skarbowi w połowie produktami, a to w przypadaiącey od nich należytości, od 1go Czerwca 1813 do ostatniego Maia 1814 roku.

Art. 4. Do dobrodzieystwa w poprzedzaiącym Artykule udzielonego, należą:

a) Opłacaiący ofiarę z Dóbr szlacheckich.

b) Ofiarę, Kompetencyą i subsidium charitativum, od Duchownych.

Art. 5. Ci wszyscy, którzy tak zaległe iako i bieżące procenta od Summ Baiońskich są winni, niemniey i ci, od których wedle układow należą raty do opłacenia, całkowicie z tego długu uiścić się produktami mogą.

Art. 6. Naznaczaiąc termin prekluzyyny odstawy produktow do magazynow rezerwowych w Powiatach dzień 15 Maia r. b. postanawia się w ogólności dla wszystkich Kontrybuentow cena następuiąca za dostawione produkta:

Żyta korzec ieden miary Warszawskiey po złot. Pol.	14. —
Krup	22. —
Owsa	9 15 gr.
Siana cetnar wagi Francuzkiey	7. —

z dosypką iednakże do każdego korca żyta po garcy dwa tegoż zboża.

Art. 7. Gdy Rada Naywyższa w tey odstawie produktow taką chce mieć zachowaną proporcyą, aby do 1 korca żyta iedna dziesiąta część krup, dwa korce owsa i ieden cetnar siana były rachowane, niemniey, aby w namienioney odstawie dla dogodzenia Kontrybuentom następowała zamiana owsa na jęczmień, siana na owies, lub na słomę z dodaniem do niey srzotu wedle urządzenia JW. Kankryna Intendenta Jeneralnego, odbiera zatem zalecenie Kommissya nadzwyczayna potrzeb woyska rychłego znieśienia się w tey mierze z WW. Prefektami, ci zaś z członkami Rad Departamentowych w mieyscu posiedzenia obecnych, względem zamiany zbożowych odstaw, wedle możności Powiatow, tak iednak, aby zmnieyszona w którymkolwiek Powiecie ilość onych powiększoną była w innym do proporcyi żyta wskazaney. — Niżeli ta czynność przez władze przyzwolite dopełnioną zostanie, i o skutku iey Kontrybuenci zawiadomieni będą, Dyrekcya Ministeryi Spraw Wewnętrznych uwiadomia ich wcześnie o tem postanowieniu Rady Naywyższey, w celu iżby przysposobiwszy się w produkta wskazane, pośpieszyć mogli z odstawą ich do magazynow, gdy o to przez władze mieyscowe wezwani będą. Skwapliwość obywateli Xięstwa Warszawskiego w uzupełnieniu zamiaru Rządu napełnienia magazynow, iedynie nakłonić go zdoła do zezwolenia, aby część iakaś produktow za granicę mogła bydź wyprowadzoną, i tę ieszcze obywatelom sprawi dogodność, iż zabezpieczywszy żywność i furaże dla woyska, będą mogli bydź uwolnionemi od exekucyi za zaległe z repartycyi rozkłady zbożowe. — Podaie się także do wiadomości, iż w każdym magazynie rezerwowym ustanowione będą Księgi sznurowe, z których połowiczny kwit przez Dozorcę

magazynu i Kontrybuenta podpisany, i po oderznięciu Kontrybuentowi wręczony, przyięty będzie w kassach *respective pro persoluto* w należnościach skarbowych, o których w tem obwieszczeniu iest mowa.

Działo się w Warszawie d. 28 Lutego 1314.

Xże Lubecki.

Z Wiednia d. 2 Marca.

Urzędowe doniesienia.

Królewicz Szwedzki, dowodca woyska sprzymierzonego Niemiec północnych, założył d. 10 Lutego w wieczor głowną swoią kwaterę w Kolonii. Woyska Jenerała porucznika Hrabiego Woronzowa, które d. 16 Stycznia ieszcze za Eyderą stały, tak szybko szły, iż teraz w okolicy Roer stoią. Wytrwałość, zapał, czynność, nic pięknego, nic wielkiego nie iest z strony sławnego tego Jenerała zadziwiaiącem. — Woysko Szwedzkie, korpusy Jenerałow Wallmoden i Strogonow udaią się nad Ren, i wkrotce tam nadeydą. Czoło kolumny Strogonowa dochodzi iuż do Renu.

Królewicz Szwedzki wydał z głowney swoiey kwatery Kolonii pod d. 12 Lutego następuiącą odezwę do Francuzow:

" Francuzi! Uchwyciłem z rozkazu moiego Króla oręż, dla bronienia praw ludu Szwedzkiego. Zemściwszy się za uczynione mu zniewagi i dopomogłszy do oswobodzenia Niemiec, przeszedłem za Ren. Patrząc na brzegi tey rzeki, nad którą tak często i szczęśliwie za was walczyłem; uznaię zapotrzebne wyiawić wam moie uczucia. Wasz rząd dążył ustawicznie do poniżenia wszystkiego, aby nadał sobie prawo do gardzenia wszystkiem; czas iuż, aby to systema odmienił. Wszyscy światli ludzie pragną utrzymania Francyi; żądaią tylko, aby nie była więcey chlostą ziemi. Monarchowie nie związali się z sobą dla zawoiowania narodow, ale dla przymuszenia waszego rządu do uznania niepodległości kraiow: oto są ich uczucia, a ia ręczę wam za ich rzetelność. Jako przysposobiony syn Karola XIII, powołany wyborem wolnego ludu na tron wielkiego Gustawa, iedyną bydź może tylko moią dumą pracować dla dobra Skandynawskiego półwyspu. Dopełniaiąc świętych tych obowiązkow względem nowey moiey oyczyzny, obym mogł także przyłożyć się do szczęścia współbraci dawney moiey oyczyzny! Dan w głowney moiey kwaterze Kolonii d. 12 Lutego 1814.

(Podp.) *Karol Jan.*

Z doniesienia Jenerała jazdy, Barona Winzengerode, pokazuie się, że podstąpił szybko pod Avesnes, opanował to mieysce, i znalazł tam, oprocz znacznego zapasu ammunicyi, polową kassę 25,000 fr. wynoszącą. Jnny oddział iego woyska osadził d. 6 Lutego miasto Reims.

Gazeta Monachiyska pod d. 24 Lutego zawiera następuiące doniesienia:

Austryacko - Bawarski korpus zaiął d. 11 Lutego stanowisko pod Trainel; dowodzący Jenerał Hrabia Wrede założył w temże mieyscu głowną swoią kwaterę. Feldm. por. Hrabia Hardegg rozpoczął walkę z stoiącym w Nogent nad Sekwaną nieprzyiacielem i wyparł go z tey części miasta, która leży na drugiey stronie rzeki. Waleczny pułk Austryackiey piechoty Szeklera poniosł w tey walce nieiaką stratę. Przy dosyć mocnem obustronnem działowem ogniu, zapaliła się iedna część miasta. — Po bitwie pod Brienne Felmarszałek Blücher stanowił znowu prawe skrzydło wielkiego sprzymierzonego woyska; poiedyncze korpusy będącego pod iego rozkazami woyska Sląskiego, rozciąga-

ły się d. 10 do Chateau- Thiery i la Ferte pod Jouare, a głowna kwatera Feldmarszałka była w Ferre - Champenoise. Dnia tego uderzył nieprzyiaciel przemagaiącą siłą na korpus Jenerała Olsufiew pod Champoubert; sam Cesarz Napoleon postąpił z znaczną siłą ku drodze prowadzącey od Vertus do la Ferte i zdawał się mieć zamiar przełamać woysko Sląskie. Te okoliczności nakłoniły Feldmarszałka nietylko pomknięcia tey ieszcze nocy korpusow Kleista i Kapcewicza z Ferre ku Bergeres pod Vertus, ale proszenia Jenerała Hrabiego Wrede o śpieszne poruszenie w tyle nieprzyiaciela, przez które wstrzymałby dalszy iego postęp, i dał czas poiedyńczem korpusom woyska Sląskiego do połączenia się. Jenerał Hrabia Wrede odebrał to wezwanie w nocy z d. 11 na 12ty, a przekonawszy się o istotney potrzebie i użytku takowego poruszenia, wydał zaraz potrzebne do tego rozporządzenia. Do przeprawy za Sekwanę były tylko dwa mieysca Nogent i Bray; rozkazał pierwszey dywizyi Bawarskiey opanować, pierwsze, a 3ciey drugie miasto. Nogent było mocno od nieprzyiaciela osadzone; ulice były zatarassowane, a piechota nieprzyiacielska stała w wieży kościelney i na cmentarzu za mocnemi zasiekami; za miastem, zasłaniaiąc most na Sekwanie stał na wzgorkach, korpus Marszałka Wiktora, Xcia Belluny. Bray zaś było od nieprzyiaciela opuszczone; zburzył most tamteyszy i na drugiey stronie rzeki miał tylko we wsi Mony słabą straż. Dywizya Jenerała Delamotte postąpiła przez miasto naprzod i kilka z dział wystrzałow były wystarczaiącemi do odpędzenia nieprzyiaciela z tamtego brzegu. Znaleziono nie daleko miasta łodź; natychmiast rzucił się na nią Major od głownego sztabu Baron Horn z kilku strzelcami i umieiącemi robić łodzią żołnierzami; przeprawili się za rzekę i byli tak szczęśliwemi znaleść tam trzy statki, na których przeprawiła się natychmiast kompania strzelcow, która się we wsi Mony usadowiła, a za nią kilka bataliinow, gdy tymczasem Major od inżynierow Becker trudnił się zrobieniem mostu. Gdy to działo się w Bray, uszykowały się kolomny do uderzenia na Nogent. Dwa bataliiony postąpiły do szturmu; ale nieprzyiaciel przyiął ie żywem kartaczowem i z ręczney broni ogniem i bronił się uporczywie. Ponieważ przewidzieć można było, iż iak tylko zobaczy się nieprzyiaciel bydź od Bray zaskoczonym, będzie procz tego musiał Nogent opuścić; dla oszczędzenia zatem krwi rozlewu, rozkazał Jenerał Hr. Wrede wstrzymać dalsze attaki i przestać na utrzymaniu zaiętey częśći miasta. Za zmroczeniem się musieli strzelcy opanować cmentarz, wyparłszy z niego nieprzyiaciela; inne woyska Bawarskie postąpiły zpiesznem krokiem przeciw zasiekom i odpierały nieprzyiaciela z iednego do drugiego zasieku aż do mostu; spodziewano się uratować go i przeprawić się w tem mieyscu za Sekwanę; ale nieprzyiaciel wysadził go z takim pospiechem na powietrze, iż część iego ludzi zatopiła się lub od gruzow zabitą została. Nieprzyiaciel zostawił w Nogent mnostwo zabitych i ranionych; wiele nieprzyiacielskich żołnierzy ukryło się w domach i pochwyconemi zostali. Stoiący w pobliskości pułk Rossyyski nadciągnął tymczasem, osadził miasto, a woyska Bawarskie poszły do Bray, dla przeprawienia się tam za Sekwanę. Jenerał Hr. Wrede miał głowną swoią kwaterę w

nocy z d. 12 na 13 w Bray; założony tam most był przez czynność Majora Becker pomimo wszystkich przeszkod d. 13 o godzinie 4 zrana ukończony, a o 5tey przeszły po nim woyska. Jenerał Hrabia Wrede chciał właśnie kazać uskutecznić swoie poruszenia przeciw Donnemarie i Provins, gdy odebrał doniesienie, że nieprzyiacielski oddział ciągnie przeciw nam od Donnemarie i osadził już wieś St. Sauveur. Natychmiast rozkazał Jenerałowi Delamotte z 3cią dywizyą Bawarską tym gościńcem, a Feldm. por. Baronowi Spleny z pułkiem huzarow Szeklera i dragonią Knesevicha do Everly postąpić, dla zasłonienia drogi do Nogent i Provins. Gdy Jenerał jazdy, Baron Frimont, z dywizyami Hrabiego Hardegg i Hrabiego Rechberga, mogł dopiero około 12tey godziny nadeyśdź, przeto Jen. Hr. Wrede zostawił mu rozkaz, aby dywizyą Rechberga na drogę do Donnemarie posłał, dywizyą Herdegga zostawił w Lesormes, a dywizyą Spleny posunał ku Everly. Przednia straż Jenerała Delamotte uderzyła żywo na nieprzyiaciela w St. Sauveur i odparła go aż do Contrelles. Brygada Vieregga miała zlecenie postąpić za dywizyą Delamotte. Rotmistrz Hr. Lodron uderzył na szwadron niepszyiacielskiey jazdy, zabrał 1 kapitana i kilkunastu strzelcow w niewolą. Rotmistrz Madroux od tegoż pułku, uderzył na piechotę przedniey straży nieprzyiacielskiey i zabrał także kilku ludzi w niewolą. Od tych jeńcow dowiedziano się, że stoiący przeciw nam nieprzyiacielski korpus iest Marszałka Oudinota, Xcia Reggio, że zwrocił się spiesznym krokiem do Donnemarie, że znowu 10 do 12,000 starego żołnierza na wozach z Hiszpanii przybyło, i że z tych znaydnie się około 3000 przy Xciu Reggio. Jenerał Hrabia Wrede postąpił tymczasem z przednią strażą dywizyi Jenerała Delamotte aż do wsi Contreles, ktorą znalazł mocno przez nieprzyiaciela osadzoną; na wzgorku za tą wsią w korzystnem bardzo stanowisku stała liczna nieprzyiacielska piechota, jazda i artylerya. Jen. Hrabia Wrede rozkazał 3ciey dywizyi rozwinąć się na wzgorku wsi Vaimpel; ale przekonawszy się, iż chcąc nieprzyiacielskie stanowisko z przodu attakować, kosztowałoby bardzo wiele ludzi, postanowił zatem z prawey strony przez wieś Lusetain na niego uderzyć, i rozkazał Jen. majorowi i Szefowi głownego swoiego sztabu Hr. Rechberg 1 bataliionem i 6 szwadronami wieś tę osadzić. Zaledwo to nastąpiło, gdy nieprzyiaciel z lewego swoiego skrzydła posłał 3 bataliiony z 3 działami, dla odzyskania tey wsi, przez osadzenie którey iego lewe skrzydło było okrążone; wszczął się tu żywy ogień z dział i ręczney broni, i nieprzyiaciel byłby przemagaiącą siłą dopiął swoiego zamiaru, gdyby Jen. Hrabia Wrede nie był w tey zaraz chwili wsparł Jenerała Rechberga 5tym narodowym bataliionem Monachiyskim i pół batteryą artyleryi pod Porucznikiem Pierron. Dwie kompaniie rzeczonego bataliionu postąpiły odważnie przeciw osadzoney przez nieprzyiaciela części wsi, uderzyły na niego i odparły go, wsparte kompaniiami piechoty Piusa i pół batteryą, bagnetem na wzgorki Donnemarie. O godzinie 4tey po południu wszedł Jenerał Rechberg z swoią dywizyą do linii. W teyże chwili nadeszła wiadomość, iż mocna kolumna nieprzyiacielska nadciągnęła na prawy bok Austryacko-Bawarskiego woyska na wzgorki Parrois, i rozpoczęła z nadeszłą tam w tymże czasie dywizyą Feld. por. Hardegga walkę. Było

korpus Xcia Belluny (Wiktora), który po utracie i ustępie z Nogent przez Provins tu się udał. Hrabia Wrede zmocił zaraz nader ważne w tey chwili stanowisko Lusetaine ieszcze dwiema bataliionami i pół batteryą artyleryi, tudzież resztą iwszey konney brygady Bawarskiey; gdy tymczasem noc zaskoczyła, i posiadanie tego mieysca było dostatecznem do zmuszenia nieprzyiaciela do ustąpienia z swego stanowiska, rozkazał zatem Hrabia Wrede wstrzymać attak i zostawił woyska swoie na noc w tey wsi. Jakoż, podług przewidzenia Hrabiego Wrede, odciągnął ten o północy w naywiększey cichości; poruszenia iego nie mogły iednak uyśdź baczności naszych straży; Hrabia Wrede rozkazał Majorowi Karwińskiemu iśdź za nim z jazdą i piechotą, a d. 14 o godzinie 2 z rana osadziły te woyska Donnemarie i przeszło 500 jeńcow, naywięcey z woysk z Hiszpanii nadeszłych zabrały. Nieprzyiacielski Jenerał Gauthier został w potyczce d. 13 raniony i podług wyznania jeńcow w drodze umarł. Jenerał Hrabia Wrede postąpił z całem Austryacko - Bawarskiem woyskiem do Donnemarie. Głowna siła nieprzyiacielska stała dnia tego za Nangis; napadał on kilkokrotnie na posunięte naprzod oddziały jazdy, ale zawsze dzielnie odparty został. D. 15 cofał się nieprzyiaciel dałey; przednia straż dywizyi Delamotte osadziła Nangis. Jenerał Hrabia Wrede postanowił tego dnia postąpić przeciw Melun, i były iuż rozporządzenia poczynione, gdy nadeszła wiadomość o dalszych poruszeniach Casarza Francuzow przeciw woysku Sląskiemu i rozkaz od Feldmarszałka Xcia Schwarzenberga, aby w tyle Cesarza przez Provins i Sezanne czynić poruszenia. D. 16 rozpoczął Jenerał Hrabia Wrede w tym kierunku swoie poruszenia, gdy inny goniec od Xcia Schwarzenberga przywiozł doniesienie, iż Cesarz Napoleon czynił zapewne te poruszenia, dla zasłonienia swoiego ustępu do la Ferte pod Jouare; Austryacko - Bawarskie woysko ma zatem pozostać w swoiem stanowisku d. 15 Lutego.

Poruszenia, które nieprzyiaciel od swoiego przechodu przez Montmirail i La Ferte pod Jouare zgłowną swoią siłą przeciw Chaumes przedsięwziął, zniewoliły Naczelnego Wodza głownego woyska, Feldmarszałka Xcia Schwarzenberga, przeprawione na prawy brzeg Sekwany korpusy Jenerałow Wittgensteina i Wrede, którzy d. 17 Lutego znacznie przemagaiącą siłą attakowanemi byli, cofnąć na lewy brzeg tey rzeki. Gdy oba te korpusy, po żywey potyczce, wktórey przednia straż korpusu Wittgensteina uchodzić musiała przed nieprzyiacielską przemocą, uskuteczniły swoy odwrot za Sekwanę, obrocił się nieprzyiaciel przeciw Montereau i rozwinął przed tem mieyscem siłę 50 do 60,000 ludzi, gdzie Królewicz Wirtemberski z częścią swoiego woyska wzgorki na prawym brzegu Sekwany trzymał ieszcze osadzone, które górowały nad miastem i mostem. Pomimo niemiłego tego położenia, zostały trzykrotne nieprzyiacielskie attaki z bohaterską walecznością odparte, i Królewicz stosownie do odebranego rozkazu, cofnął sie dopiero za nadeyściem nocy, uchodząc przed przemagaiacą siłą, na lewy brzeg Sekwany. W morderczey tey potyczce zostały nieprzyiacielowi 3 działa zabrane.

Dla zniszczenia atoli zamiarow nieprzyiaciela działania przemagaiącą siłą na poiedyncze korpusy, i dla zapobieżenia poiedynczem potyczkom, postanowił Wodz

naczelny sprzymierzonego woyska, Feldmarszałek Xże Schwarzenberg, wezwać Feldmarszałka Blüchera, który połączył wszystkie swoie korpusy pod Chalons, aby z woyskiem swoim cofnął się do Arcis nad Aube, a ztamtąd do Mery, gdy w tymże czasie głowne woysko, zgromadziło się pod Troyes, dokąd d. 19 Lutego przeniosła się głowna kwatera Xcia Schwarzenberga, ażeby siły sprzymierzonych ściśley połączone stały.

Jenerał Hrabia Winzengerode po wzięciu d. 14 Lutego miasta Soisson, postawiony został nad Marną dla uważania drogi z Paryża do Chalons.

Woysko Jenerała Bülow, korpusy Jenerałow Tettenborn i Strogonowa postępuią naprzod w tymże kierunku i przybyły iuż na wzgorki pod Soisson i Reims. Krolewicz Szwedzki przeszedł d. 10 Lutego z swoim woyskiem pod Kolonią za Ren i pomyka się tą samą drogą naprzod.

Podług doniesienia zBredy pod d. 8 Lutego zaprzestano strzelać do Antwerpii i przestano na opasaniu tego miasta. Wszystkie Pruskie woyska odciągnęły ztamtąd daley do Niderlandow, a zastąpiły ie woyska Saskie pod rozkazami Xcia Weymarskiego, ktore wraz z Anglikami stanowią oblegaiący korpus, ktorego głowna kwatera iest w Lier.

Podług doniesienia dowodzącego we Włoszech Feldmarszałka Hrabiego Bellegarde z głowney kwatery Villafranca pod d 21 Lutego, poddała się nieprzyiacielska osada w zamku Vecchio w Weronie przez kapitulacyą; d 11 wyciągnęła z tamtąd w liczbie 137 ludzi, złożyła broń i odprowadzoną została pod warunkiem nie służenia przeciw sprzymierzonem do strazy nieprzyiacielskich. Lecz wczasie odprowadzenia przeszło połowa pozostała się u nas iako zbiegowie. Sześć metalowych dział, 300 ręczney broni, znaczny zapas amunnicyi i drzewa znaleziono w tem zamku.

Z Kolonii d 20 Lutego.

Wczoray weszła tu piękna jazda Szwedzka. Lud i konie wystawiały piękny widok. Za nią weszła część legii anzeatyckiey z jazdy i piechoty złozona Krolewicz Szwedzki ieszcze tu bawi, ale za kilka dni przenieść ma głowną swoią kwaterę do Akwisgranu.

Z Londynu d 4 Lutego.

Pisma tuteysze opisuią obszernie zaszłe między Francyą i Hiszpaniią układy.

Na początku ieszcze Listopada r. z. posłał Cesarz Francuzow dotychczasowego posła przy dworze Hiszpańskim, Hrabiego Laforet, do Valencay, mieszkania Xcia Astury, Króla Ferdynanda VII, z oświadczeniem mu wolności i powrotu na tron Hiszpański i przymierza między Francyą i Hiszpaniią. Król Ferdynand przyiął tę propozycyą i upoważnił swoiego nadwornego Marszałka Xcia St. Carlos do zawarcia umowy, która d. 11 Grudnia r. z. przez obu pełnomocnikow w 15 artykułach podpisaną została, i zawiera w treści:

Uznany Xżę iako Król Hiszpański, ma bydź wolny, powrocić z domem swoim na tron Hiszpański, a Francya zrzekaiąc się tronu i wszystkich części monarchii Hiszpańskiey, uznaie Hiszpaniią za niepodległą. Wszystkie twierdze Hiszpańskie, które znayduią się w posiadłości woysk Francuzkich, maią bydź w takim stanie, w iakim się teraz znayduią, woy-

skom Hiszpańskiem oddane. Król Ferdynand VII. obowiązuie się utrzymać Hiszpaniią w dotychczasowych iey posiadłościach, a mianowicie Port Mahon i Ceuta (które przez reiencyą Anglii ustąpione zostały) Ma bydź woyskowa umowa zawarta, mocą którey Angielskie i Francuzkie woyska z Hiszpanii ustąpią. Francya i Hiszpaniia obowięzuią się na wzaiem utrzymać prawa morskie, iak są traktatem Utrechtskim zawarowane. Wszyscy Hiszpanie, którzy z Królem Jozefem królestwo opuścili, mogą tam powrocić. Wszyscy zabrani w Hiszpanii jency Francuzcy, którzy znayduią się w ręku Anglikow, maią bydź wydanemi i na wolność wypuszczonemi. Król Ferdynand VII. wypłacać ma swoim rodzicom rocznie 30 mill. realow, a po śmierci oyca Krolewey matce 2 mill. fr. Między Francyą i Hiszpaniią zawarty bydź ma taktat handlowy na zasadach traktatu przed rokiem 1792, i t. d.

Z tą umową i własnoręcznem pismem do Hiszpańskiey Rejencyi, w którem Ferdynand VII donosi o swoiem i famili zdrowiu; za okazane dla niego uczucia, iako też łożone ofiary oświadcza narodowi Hiszpańskiemu i Rejencyi swoie ukontentowanie i podziękowanie; mowi z naywiększą pochwałą o usiłowaniach rządu Angielskiego i czynach Lorda Wellingtona; nakoniec donosi o rozpoczętych i ukończonych układach z Cesarzem Francuzow, posłał Xcia St. Carlos, który d. 4 Stycznia przybył do Araniuez, gdzie stawiony był przed Rejencyą i oddał iey przywiezione pisma.

(Wiadomo iuż, że Rejencya oddała ie pod rozwagę wydziału stanow, i że ten odrzucił umowę, ponieważ Król Ferdynand ieszcze znayduie się w niewoli, i ponieważ stany obowiązały się w roku 1811 niezawierać bez Anglii pokoiu z Francyą.) Rejencya odpisała Królowi i przesłała (mu postanowienie wydziału; ale rzecz ta miała na nowo bydź na posiedzeniu stanów d. 15 Stycznia roztrząsana.

Doniesienia, które od Lorda Wellingtona odebrano, dochodzą do 24 Stycznia i zawsze ieszcze pisane są z St. Jean de Luz, ale nie zawieraią w sobie nic nowego.

Przeznaczony na dowodcę Angielskiey siły morskiey w Ameryce Admirał Cochrane, popłynął tam d. 2 Lutego. Naięte okręty powiozły za nim potrzeby okrętowe i strace Kongrewskie.

D. 2 t. m. przewozowe statki powiozły znaczną liczbę jazdy do woyska Wellingtona.

Będąca teraz w czynności siła morska W. Brytanii wynosi 103 liniiowych okrętow, 22 okrętow o 50 działach, 159 fregat, 129 szalup, 7 palnych statkow, 185 brygow, 40 kutrow i 60 szonerow.

Z Wasingtonu mamy wiadomości do 10 Stycznia. Prezydent udzielił kongressowi d. 6 Stycznia list Lorda Castlereagh, w którym donosi, iż W. Brytania nieprzyymuie pośrednictwa Rossyi, ale gotową iest rozpocząć układy o pokoy z Zie dnoczonemi Stanami Ameryki bądź w Londynie, bądź w Gotenburgu, ieżeli ostatnie mieysce zdawać się będzie. Prezydent udzielił razem kongressowi odpis na ten list, w którym przyymuie propozycyą Lorda Castlereagh i mieysce do układow Gotenburg. Przy złożeniu tych pism radził iednak kongressowi naydzielnieysze uzbroienia, dla nadania układom więcey mocy.

DODATEK
DO Nro 20.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 9 MARCA 1814 Roku WE SRODĘ.

Z Bazylei d. 15 Lutego.

(*Z Gazety Berlińskiey.*)

Często przybiegaią tu goncy od woyska. Wkrotce mieć tu będziemy N. Cesarza Austryackiego. Cesarzowa Rossyyska iest tu także spodziewana.

D. 11 słyszano od Breisach mocne z dział strzelanie. Pod Huningą ustał ogień.

— D. 18. —

(*Z Gazety Wiedeńskiey.*)

Bawiący tu brat pretendenta do korony Francuzkiey, Hrabia Artezyi, do tego czasu nie dostał ieszcze paszportu, ażeby się udać mógł do głowney kwatery wysokich sprzymierzonych Monarchow. Drukarz, który drukował z iego rozkazu odezwę w imieniu Ludwika XVIII do Francuzow iest aresztowany. Co zaś mowią o deputacyach z Francyi do tego Xcia, czas dopiero okaże czyli to prawda. W przeciągu kilku dni wiele zapewne wykaże się rzeczy.

Rozmaite wiadomości.

Wiadome iuż z pism publicznych odroczenie ciała prawodawczego przez Cesarza przyczynę tego podaią teraz gazety Niemieckie zdanie sprawy przez P. Lainé, znakomitego adwokata z Bordeaux, członka kommissyi wyznaczoney z ciała prawodawczego (doniosło się iuż o tem) do roztrząsania pism tyczących się układow o pokoy. Okoliczność tę umieszczamy w treści z Dworskiey gazety Wiedeńskiey, która tak donosi o źrodle tey wiadomości: " Gazeta wychodząca w Frankforcie w ięzyku Francuzkim udziela nnieyszą wiadomość, iak się zdaie, z gazety wychodzącey w okolicach niższego Renu, a oraz niektóre ściągaiące się do tey okoliczności podania. Samo zdanie sprawy ma wszelką cechę rzeczywistości i zdaie się należeć do dzieiow czasu; iak dalece inne podania zasługuią na wiarę tymczasowo oznaczyć nie można."

Pan Lainé mowi w swoiem zdaniu sprawy: " Niewiedząc istotnie, iakie były warunki pokoiu przełożone Cesarzowi, wiadomo nam iednak, że wszystkie Mocarstwa chcą pokoiu, i że Cesarz dla osiągnienia onegoż gotow iest ponieść wielkie ofiary, aby przywrocić w Europie polityczną rownowagę. Podług konstytucyi Ciało prawodawcze, skoro tylko przedmiot iego naradzan się nie nie iest prawem, po-

winno względem oczekiwaney od niego odpowiedzi naradzać się na ogólnem posiedzeniu. Jeżeli Kommissya ma dać wskazówkę w ninieyszym wypadku, tedy powinna podziękować nayprzod Cesarzowi, za iego spokoynością tchnące zamiary. Lubo zaś iuż na zasadzie owego przysłowia: " Nieszczęście naylępszy poradca Monarchow ,, o rzetelności tychże zamiarow wątpić niepowinna; iednakże, aby i sprzymierzeni Mocarze nie wątpili o tem, dobrzeby było, gdybyśmy prosili Cesarza, aby oświadczył w obliczu narodu uroczyście, że pragnie iedynie niepodległości i nierozdzielnego posiadania kraiow iego. W tenczas dopiero kiedy się narod dowie, na iaki cel ma nieść znowu w potrzebie mienie i krew swoią na ofiarę, w tenczas dopiero można po nim wyciągać i spodziewać się dzielnych natężeń. Przytem powinno Ciało prawodawcze żądać od Cesarza nieograniczonego i nietykalnego utrzymania i wykonywania konstytucyi, podług iey pierwiastkowych zasad, bez czego niemasz dla narodu rękoymii bezpieczeństwa osob, własności i używania praw politycznych. Tym sposobem narod połączy się ściśley z tronem, a zarazem położy się tama wszelkim bezprawiom, wszelkiey dowolności i napadom nieprzyiaciela.,,

Skoro Pan Lainé skończył czytać swoie doniesienie sprawy, powstał Prezydent Ciała prawodawczego, Kże Massa, z krzesła i ogłosił go za pozbawionego opieki prawa, na co P. Lainé odpowiedział: " Jabym to WPana raczey powinien ogłosić za pozbawionego opieki prawa, gwałcisz bowiem nietykalność Reprezentanta narodu.,, Chciano go natychmiast uwięzić; lecz Minister Policyi (Jenerał Sawary) był zdania, że to w obecnych okolicznościach byłoby drażliwą rzeczą, i radził, aby Panu Lainé pozwolono odiechać do Bordeaux, a on go tam będzie miał iuż na oku; przytem zapewnił Cesarza, iż żadne ztąd nie wynikną rozruchy. Po tym wypadku wielu Deputowanych powrociło na prowincye, gdzie ich, rownie iak Pana Lainé, arresztowano.

Powyższa gazeta Wiedeńska umieszczaiąc z gazety Frankfortskiey odpowiedź, którą Cesarz dać miał Ciału prawodawczemu na podany sobie adress przed iego odroczeniem, dodaie: " Nie ręcząc za prawdziwość tey odpowiedzi, udzielamy iak następuie:

" Zakazałem drukować wasz adress; tchnie on buntem. Jedenaście dwunastych części ciała prawodawczego składaia się z dobrych obywateli; znam ich i mam dla nich szacunek. Inna dwunasta część zawiera w sobie buntownikow lub złych obywateli, i wasza kommissya należy do tey liczby. (Kommissya ta składała się z P. Lainé, Renouard, Gallois, Mayne de Byrant i Flaugergues.) Lainé iest zdraycą, który korresponduie z Xciem Rejentem przez pośrednictwo Deseze; wiem o tem i mam tego dowody. Czterey inni są burzycielami. Ta dwunasta część składa się z ludzi, którzy chcą anarchii i Girondystami nazwać się mogą. Dokądże takie postępowanie zaprowadziło Vergniaud i innych naczelnikow? Na rusztowanie. Nie w tey chwili kiedy potrzeba odpędzać nieprzyiaciela od naszych granic, należy odemnie żądać odmiany w konstytucyi. Starać się należy naśladować Alsacyą, Franche-Comte i Voguese. Mieszkańcy udaią się do mnie o oręż, i ażebym im officerow posłał; iakoż posłałem im adju-

tantow. Wy nie iesteście reprezentantami narodu, ale tylko deputowanemi od departamentow. Zgromadziłem was, dla otrzymania od was pocieszenia. Nie dla tego, żeby mi na męztwie zbywało, ale w spodziewaniu, że go ciało prawodawcze pomnoży. Lecz zawiedziony zostałem: zamiast dopomożenia, którego oczekiwałem, doznaię przeszkody; nie wielkiey w prawdzie, bo wielkiey zrządzić nie potrafi. W waszem adressie usiłuiecie oddzielić Monarchę od narodu; ia sam iestem prawdziwym reprezentantem ludu, i któryż z was przyiął na siebie ten ciężar? Tron iest tylko sprzętem drewnianym aksamitem wybity. Ja, ia sam iestem prawdziwym reprezentantem narodu. Gdybym podług was postępował, tedy odstąpiłbym więcey nieprzyiacielowi, niżeli on sam żąda. W przeciągu trzech miesięcy mieć będziecie pokoy lub ia zginę. Lecz teraz okazać potrzeba tegość: poydę przeciw nieprzyiaciołom i pobiię. Chwila, w którey Huninga iest bombardowaną, a Befort attakowany, nie iest chwilą, aby mowić o konstytucyi państwa i żalić się na nadużycia władz publicznych. Ciało prawodawcze iest tylko częścią stanu, i rownać się nawet nie może z senatem i radą stanu. Ja dla tego znayduię się na czele narodu, ponieważ teraźnieysza konstytucya iest dla was dogodną. Gdyby Francya żądała inney konstytucyi, a ta mi się nie podobała, na owczas powiedziałbym szukaycie sobie innego Monarchy. Nieprzyiaciele są bardziey przeciw mnie, niżeli przeciw Francyi zagniewanemi; lecz mamże im dla tego pozwolić kray rozszarpać? Niepoświęcamże moiey dumy i moich pretensyi, dla otrzymania pokoiu? Tak iest, mam pretensye, ponieważ posiadam odwagę, i pysznię się dla tego, iż dla Francyi wielkie zdziałam rzeczy. Wasz adress iest mnie i ciała prawodawczego niegodnym, i każę go kiedyś drukować, dla zawstydzenia ciała prawodawczego i narodu. Powroćcie do waszych domow z tem napomnieniem, że chociażbym nawet zbładził, nie do was należy naganiać mi publicznie. Zresztą więcey Francya mnie potrzebuie, niżeli ia Francyi.„

DONIESIENIA.

Prefekt Departamentu Krakowskiego. Gdy dwa termina w dniach 30 Grudnia r. z. i 25 Stycznia r. b. końcem sprzedarzy Gmachow po Zgromadzeniu Braci Miłosierdzia oznaczone, i rownie Gazetą Krakowską iak Numerami 75 i 85 Dziennika Departamentowego ogłoszone bezskutecznie upłynęły, Prefekt trzeci termin na dzień 17 Miesiąca Marca r. b. ogłasza, w którym przed wyznaczonym do tego W. Mieroszewskim Kommissarzem Assessorem, rzeczone Budowle w Biorach Prefekta przez publiczną Licytacyą sprzedane będą: — 1. Kościoł — 2. Klasztor i Szpital z Zakrystyą w przecznicy pod liczbą popisową 469. — 3. Kamienica w teyże przecznicy pod liczbą 468. — 4. Kamienica przy Ulicy S. Jana pod liczbą 470 do Kościoła dotykaiąca.

ad imum	Szacunek Kościoła przez przysięgłych Detaxatorow ustanowiony iest w Summie	— — —	Zp. 11,199 gr. 2 2/3
ad 2dum	Klasztoru i Szpitala z Zakrystyą w kwocie	—	Zp. 12,294 gr. 18 1/3
ad 3tium	Kamienicy pod liczbą 468 w kwocie	— —	Zp. 3,224 gr. 15
ad 4tum	Kamienicy pod liczbą 470 w kwocie	— —	Zp. 2,237 gr. 15.
		Razem	Zp. 28,955 gr. 21.

Wszyscy przeto chęć kupna maiacy wzywaią się, ażeby w dniu wyżey namienionym o godzinie 9tey z rana w Biorach Prefekta stawili się opatrzeni w Vadium dziesiątey części oszacowania wyrownywaiące. Przyczem uwiadomia, iż realności te razem lub poiedynczo, w miarę zbiegu Pretendentow i podawanych od nich korzystnieyszych dla

Instytutu warunkow, sprzedanemi bydź będą mogły, a rownie w pierwszym iak w drugim przypadku, cena wyżey wyrażona poiedynczo czy w ogole wzięta, za cenę pierwszego wywołania służyć ma. — W Krakowie d. 27 Stycznia 1814.

(Podp.) *Wielogłowski Z. P.* *Wroński S. J.*

Z połączonego zaięcia iednego na procent puszczone będą Stancya na drugiem piętrze i połowa sklepu na dole w Kamienicy w Kazimierzu przy Krakowie pod L. 21; z drugiego sprzedane zostaną dwa kuferki, suknie stare i pościel. Maiący chęć popierania tey aukcyi na 11 m. i r. b. na godzinę 9tą z rana do mieszkania w naiem puszczania oznaczonego zapraszam. — W Krakowie d. 8 Marca 1814.

Jozef Kozłowski Kom. P. T. C. D. K.

Podaie się ninieyszem do publiczney wiadomości, iż d. 15 Marca r. b. o godzinie 9tey z rana, w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod L. 206 sprzedane będzie publiczną licytacyą 500 Cetnarow Siana, będącego we wsi Karniowicach Powiecie i Depart. Krak. i 30 Garcy Wodki Szumowki tutay będącey, za srebrną grubą monetę. Chęć kupna maiący takowych effektow w mieyscu i terminie wyżey wskazanym znaydować się raczą. — W Krakowie d. 7 Marca 1814.

Franciszek Chwostkiewicz, Komornik S. P. P. i M. Krak.

Dnia 20 i następnych Marca r. b. od godziny 9 z rana i od 1 po południu w Pałacu miasta Włodowice w Powiecie Lelowskim przez publiczną licytacyą rozmaite meble mahoniowe i innego rodzaiu drzewa, iako to: stoły rożney wielkości i formy, kanapy, krzesła, krzesełka, łozka, biorka, kommody, szafy, billard i inne lustra, zwierciadła, zegary, porcellany, faianse, szkło stołowe, bielizna stołowa, srebra stołowe, firanki kartonowe haftowane i płocienne, landszafty, kopersztychy i inne obrazy, galony złote i srebrne w pendentach Woyskowych i rożnych Sztucikach, także rożne rzeczy do galanteryi tyczące się, to iest: Krzyż honorowy, wstęgi, tabakierki, barometer, perspektywa i inne drobne, tudzież damskie stroie drobne, strzelba kosztowna starożytna etykietalną w rożnych sztukach, lichtarze pobielane inne naczynia mosiężne, alembik, radło i inne naczynia miedziane kuchenne, iako też i blaszane, kocioł, skrzynie, swider bednarski, łozka i inne sprzęty żelazne, siodła, chomonta, skory niedźwiedzie, lampartowe i inne naczynia rzemienne, powozy, walize i kufry, oraz książki i mappy w rożnych obiektach i ięzykach, także i sarna chowana, za gotową grubą srebrną monetę więcey daiącemu sprzedawane będą. Życzący sobie nabyć rzeczonych effektow, zechcą się znaydować w mieyscu i godzinie powyżey oznaczonych. W Włodowicach d. 17 Lutego 1814 roku.

Mikołay Chodakowski, Komornik Ptu Pileckiego.

Dnia 14 Marca r. b. i następnych dni w godzinach zwyczaynych w domu pod Nr. 452 w Rynku Miasta Krakowa sprzedawane będą na żądanie właściciela za gotową kurant monetę przez publiczną dobrowolną licytacyą następuiące towary: iako to: Pergale drukowane impremowane w desseniach i gładkie, cyce na memble, muśliny Ostindeyskie gładkie, wyrabiane, chaftowane, czepeczki, zarękawki, chusteczki muślinowe, petinety, czepeczki, chusteczki, Vuallées, koronki petinetowe, petinety bawełniane gładkie i fasonowane, batysty, lino batysty, organtyny, krepy białe i w kollorach, milichster, gazy rożne Valourfriesé, axamity gładkie, i w desseniach na suknie, kitayki gładkie i w dessiniach, taffty gładkie, lewantyny gładkie i w desseniach, Velutyny i florense gładkie i w desseniach, nanginy gładkie i w paski, chustki białe muślinowe pergalowe imprimowane damskie chustki iedwabne, wełniane, i tyftykowe, szale iedwabne i tyftykowe płocienka Angielskie, garnitury stołowe Hollenderskie na 6, 12, 18, 24 osob; serwety do kawy, ręczniki na łokcie, płotna przednie, piki białe gładkie dymki, kamizelki balłowe, iedwabne, pikowe w kollorach, tyftykowe i rożne zimowe, worki wełniane, trykotowe na spodnie, koszule męzkie; trykotowe spodniczki, kaftaniki i sukienki dla dzieci, pończochy niciane, bawełniane i iedwabne męskie i damskie, rękawiczki rożnego gatunku męskie i damskie, kamloty Bruxelskie, barakany, axamity wełniane Angielskie na spodnie, princelorty, sukna, kaźmierki, baye, wigonie, tualety męskie i damskie, filiżanki, tace, serwisy platowane, cukierniczki, kałamarze, kapelusze, kroie z Angielskiey skory na buty, damskie trzewiki, gallanterye rożne i inne złote towary. Życzący sobie nabydź takowych towarow, zechcą się w oznaczonym mieyscu i czasie znaydować.